

ŚWIETLICOWO

LIPIEC – SIERPIEŃ - WRZESIEŃ 2026

KWARTALNIK Nr 50



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Zajęcia kreatywne

W okresie wakacji nasza świetlica zamieniła się w prawdziwą galerię sztuki i pracownię rzemieślniczą. Wszystko za sprawą cyklu zajęć kreatywnych, podczas których uczestnicy udowodnili, że wyobraźnia nie zna granic. Nasza świetlica wypełniła się kolorami, zapachem gliny i przede wszystkim – ogromną dawką dziecięcej energii. Nuda? U nas to słowo nie istnieje! Jeśli szukacie pomysłu na to, jak zamienić zwykły dzień w niesamowitą przygodę pełną kolorów, uśmiechu i twórczego szaleństwa, mamy dla Was gotową ściągawkę. Przedstawiamy najciekawsze warsztaty i zajęcia kreatywne, które rozbudzą wyobraźnię każdego – od przedszkolaka do starszaka. Gwarantujemy, że każdy znajdzie tu coś dla siebie!



1. Zamknij magię w żywicy i koralikach

Tworzenie własnej biżuterii i gadżetów to absolutny hit ostatnich miesięcy. Podczas zajęć z odlewania breloczków z żywicy możecie zatopić w przezroczystej masie kolorowy brokat, cekiny, a nawet malutkie, suszone kwiaty. Efekt? Przepiękne, błyszczące dzieła sztuki, które możecie przypiąć do plecaka. Do kompletu idealnie pasują bransoletki z koralików – sami decydujecie o wzorach, kolorach i unikalnym stylu swojej nowej biżuterii.



2. Poczuj się jak gwiazda w Hollywood

Marzy Wam się własna gwiazda w słynnej Alei Sław? Nic prostszego! Warsztaty „Aleja Gwiazd” pozwalają na stworzenie własnego, gipsowego odcisku dłoni. To nie tylko świetna zabawa z plastyczną masą, ale też niesamowita pamiątka na lata, którą można dumnie postawić na półce w swoim pokoju lub wręczyć bliskim na prezent.



3. Z tej samej gliny, a nie te same dzieła

Warsztaty tworzenia z gliny to prawdziwa uczta dla zmysłów. Ugniatanie, formowanie i toczenie pozwalają stworzyć własne postaci, miseczki, figurki czy kubki, które po wysuszeniu stają się pełnowartościowymi naczyniami.



4. Eko-konstrukcje

Kto powiedział, że porządek musi być nudny? Wykorzystując zwykłe kartony i materiały z recyklingu, możecie stworzyć niesamowite budowle, zamki lub ekologiczne zabawki. Zabawę rozpoczęliśmy od projektowania z kartonów. Pudełka po butach i przesyłkach kurierskich zyskały drugie życie, zamieniając się w makiety zamków, rakiety kosmiczne i domki dla lalek.



5. Porządek musi być

Aby Wasze długopisy, ołówki, pędzle, kredki i biurka zawsze lśniły czystością, strzałem w dziesiątkę będą własnoręcznie robione organizery na długopisy. Ozdobione techniką zbliżoną do „Decoupage” według Waszego autorskiego pomysłu sprawia, że odrabianie lekcji stanie się przyjemnością lub organizer może stać się czymś cennym do podarowania ważnej osobie.



5. Plastelinowe szaleństwo dla najmłodszych

Na koniec coś dla miłośników totalnej swobody twórczej – plastelinowe szaleństwo! To czas, gdzie nie obowiązują żadne sztywne reguły. Z miękkiej, kolorowej masy mogą powstać fantastyczne stwory, miniaturowe zoo lub makiety pojazdów. Ogranicza Was tylko i wyłącznie wyobraźnia. Te warsztaty pokazały, jak niewiele potrzeba, by stworzyć coś wyjątkowego. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i już nie możemy doczekać się kolejnych zajęć.

Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Na premierze filmu „Minionki i straszdyła”

Wspólne wyjazdy są dla dzieci uczęszczających do świetlicy socjoterapeutycznej nie tylko okazją do dobrej zabawy, ale również ważnym elementem wspierającym ich rozwój społeczny, emocjonalny i kulturalny. Tym razem uczestnicy naszej świetlicy mieli wyjątkową możliwość uczestniczenia w premierowym pokazie filmu „Minionki i straszdyła”, który od pierwszych zapowiedzi wzbudzał ogromne zainteresowanie najmłodszych widzów.

Już od samego rana w świetlicy panowała niezwykle radosna atmosfera. Dzieci z niecierpliwością oczekiwały wyjazdu, dzieląc się swoimi przypuszczeniami na temat przygód ulubionych bohaterów. Po krótkim przypomnieniu zasad bezpiecznego zachowania podczas podróży oraz pobytu w kinie wszyscy wyruszyli w drogę. Uśmiechy na twarzach uczestników i pozytywne nastawienie zwiastowały udany dzień pełen niezapomnianych wrażeń.

Po dotarciu do kina dzieci miały okazję poczuć wyjątkową atmosferę premiery. Kolorowe plakaty, dekoracje oraz licznie zgromadzeni widzowie sprawili, że wydarzenie miało szczególny charakter. Dla wielu uczestników był to pierwszy udział w premierowym pokazie filmu, co uczyniło ten dzień jeszcze bardziej wyjątkowym.

Przed rozpoczęciem seansu dzieci mogły wspólnie spędzić czas w kinowym foyer, podziwiając przygotowane materiały promocyjne oraz rozmawiając o swoich ulubionych bohaterach. Nie zabrakło również tradycyjnego kinowego popcornu i napojów, które dodatkowo umiliły oczekiwanie na rozpoczęcie filmu.

Film „Minionki i straszdyła” od pierwszych minut dostarczył widzom wielu emocji. Barwna animacja, pełna humoru, zaskakujących zwrotów akcji i sympatycznych bohaterów, wywoływała salwy śmiechu na całej sali kinowej. Dzieci z ogromnym zainteresowaniem śledziły losy Minionków, które po raz kolejny udowodniły, że dzięki odwadze, przyjaźni i wzajemnej pomocy można pokonać nawet największe trudności oraz przezwyciężyć własne lęki.

Seans stał się nie tylko doskonałą formą rozrywki, ale również cenną lekcją. Historia bohaterów przypomniła dzieciom, jak ważne są życzliwość, współpraca, odpowiedzialność za innych oraz wiara we własne możliwości. Po zakończeniu filmu uczestnicy chętnie dzielili się swoimi wrażeniami, opowiadając o ulubionych scenach i bohaterach. Wspólna rozmowa pozwoliła rozwijać umiejętność wyrażania emocji, formułowania opinii oraz uważnego słuchania innych.

Wyjazdy tego typu mają ogromne znaczenie w pracy świetlicy socjoterapeutycznej. Stanowią atrakcyjną formę spędzania czasu wolnego, integrują grupę, uczą właściwego zachowania w miejscach publicznych oraz rozwijają zainteresowania kulturalne dzieci. Wspólne przeżywanie pozytywnych emocji wzmacnia więzi między uczestnikami i buduje poczucie przynależności do grupy, co jest niezwykle istotne w procesie socjoterapeutycznym.

Dla wielu dzieci udział w premierze filmu był spełnieniem małego marzenia. Możliwość obejrzenia najnowszej produkcji na dużym ekranie, wspólnie z koleżankami i kolegami, pozostanie w ich pamięci na długo. Takie wydarzenia pokazują, że wartościowo spędzony czas może być źródłem radości, inspiracji oraz motywacji do odkrywania nowych pasji.

Był to jeden z wielu wspólnych wyjazdów, które pozwolą naszym wychowankom poznawać świat kultury, rozwijać zainteresowania oraz budować piękne wspomnienia. Radość dzieci po zakończonym seansie była najlepszym dowodem na to, że takie inicjatywy mają ogromną wartość i pozostają w pamięci na bardzo długo.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Nauka zdrowej rywalizacji poprzez sport i gry planszowe – turnieje warcabowe i tenisa stołowego

W Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy regularnie organizowane są zajęcia, które nie tylko dostarczają dzieciom i młodzieży wielu pozytywnych emocji, ale również wspierają ich rozwój społeczny, emocjonalny oraz uczą ważnych umiejętności potrzebnych w codziennym życiu. Jednym z takich wydarzeń były turnieje warcabowe i szachowe oraz turniej tenisa stołowego, których głównym celem była nauka zdrowej rywalizacji, współpracy oraz wzajemnego szacunku.

Od samego początku uczestnicy z dużym entuzjazmem przygotowywali się do zawodów. Dzieci poznały zasady turniejowej rywalizacji, przypomniły sobie reguły obu dyscyplin oraz dowiedziały się, jak ważne jest przestrzeganie zasad fair play. Wychowawcy zwracali szczególną uwagę na to, że zwycięstwo jest ważne, ale jeszcze ważniejsze są uczciwość, kultura osobista, szacunek wobec przeciwnika oraz umiejętność przyjmowania zarówno wygranej, jak i porażki.

Turniej warcabowy i szachowy cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Przy planszach panowała atmosfera skupienia i koncentracji. Każdy uczestnik starał się dokładnie analizować kolejne ruchy, przewidywać działania przeciwnika i podejmować jak najlepsze decyzje. Rozgrywki pokazały, że warcaby są nie tylko ciekawą formą rozrywki, ale również doskonałym sposobem rozwijania logicznego myślenia, cierpliwości, wytrwałości oraz umiejętności planowania.

Podczas kolejnych pojedynków dzieci przekonywały się, że sukces wymaga skupienia, systematyczności i opanowania emocji. Nawet po przegranej partii zawodnicy gratulowali sobie nawzajem dobrej gry, analizowali swoje błędy i wyciągali wnioski na przyszłość. Była to cenna lekcja pokazująca, że każda porażka może stać się motywacją do dalszego rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności.

Niemniejszych emocji dostarczył turniej tenisa stołowego. Dynamiczne mecze, efektowne wymiany piłeczek oraz gorący doping koleżanek i kolegów stworzyły wyjątkową atmosferę sportowej rywalizacji. Uczestnicy wykazali się dużym zaangażowaniem, sprawnością fizyczną oraz wolą walki, jednocześnie pamiętając o zasadach wzajemnego szacunku i koleżeństwa.

Tenis stołowy okazał się doskonałą okazją do rozwijania koordynacji ruchowej, refleksu, koncentracji oraz szybkiego podejmowania decyzji. Każdy mecz uczył opanowania, cierpliwości i radzenia sobie z emocjami towarzyszącymi rywalizacji. Dzieci przekonały się, że nawet niewielkie błędy są naturalnym elementem gry i mogą stanowić cenną lekcję na przyszłość.



W trakcie turniejów wychowawcy wielokrotnie podkreślali znaczenie zdrowej rywalizacji. Rozmawiali z uczestnikami o tym, że sport i gry mają przede wszystkim sprawiać radość, integrować grupę oraz uczyć odpowiedzialności za własne zachowanie. Zwracano uwagę na właściwe kibicowanie, dopingowanie kolegów i koleżanek oraz okazywanie wsparcia wszystkim uczestnikom, niezależnie od osiągniętego wyniku.

Wspólne zawody były również doskonałą okazją do rozwijania umiejętności społecznych. Dzieci uczyły się komunikacji, przestrzegania ustalonych zasad, cierpliwego oczekiwania na swoją kolej oraz konstruktywnego rozwiązywania drobnych konfliktów. Wszystkie te kompetencje są niezwykle ważne w codziennym funkcjonowaniu zarówno w szkole, jak i w życiu społecznym.

Turnieje pokazały, że rywalizacja może być źródłem pozytywnych emocji i motywacji do dalszego rozwoju. Uczestnicy z dużym zaangażowaniem walczyli o jak najlepsze wyniki, jednak równie często można było zobaczyć wzajemne gratulacje, uśmiechy, podawanie sobie dłoni po zakończonych rozgrywkach oraz wspólne rozmowy o przebiegu meczów. Takie postawy są najlepszym dowodem na to, że dzieci doskonale rozumieją ideę gry zgodnej z zasadami fair play.

Na zakończenie turniejów wszyscy uczestnicy otrzymali słodkie oraz gratulacje za aktywny udział i sportową postawę. Wyróżniono zwycięzców poszczególnych konkurencji, jednocześnie podkreślając, że największym sukcesem było zaangażowanie wszystkich dzieci, ich wzajemna życzliwość oraz gotowość do podejmowania nowych wyzwań.

Zajęcia tego typu odgrywają niezwykle ważną rolę w pracy Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy. Poprzez gry planszowe i aktywność sportową dzieci uczą się odpowiedzialności, samodyscypliny, cierpliwości oraz radzenia sobie z emocjami. Rozwijają swoje zainteresowania, wzmacniają poczucie własnej wartości i budują pozytywne relacje z rówieśnikami.

Wychowawcy świetlicy są przekonani, że wspólne turnieje stanowią nie tylko atrakcyjną formę spędzania wolnego czasu, ale przede wszystkim skuteczne narzędzie wychowawcze i terapeutyczne. Dzięki takim inicjatywom dzieci zdobywają doświadczenia, które pomagają im lepiej funkcjonować w grupie, podejmować wyzwania oraz z odwagą i optymizmem patrzeć na kolejne sukcesy i trudności.

Już dziś uczestnicy z niecierpliwością czekają na kolejne zawody i spotkania, podczas których będą mogli rozwijać swoje umiejętności, zawierać nowe przyjaźnie oraz przekonywać się, że prawdziwe zwycięstwo to nie tylko zdobycie pierwszego miejsca, ale przede wszystkim uczciwa gra, wzajemny szacunek i radość ze wspólnie spędzonego czasu.

Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Wyjazdy integracyjne wychowanków – wspólna zabawa, nauka i budowanie relacji.

Jednym z najważniejszych elementów działalności Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy jest organizowanie zajęć i wyjazdów, które wspierają wszechstronny rozwój dzieci oraz sprzyjają budowaniu pozytywnych relacji z rówieśnikami. Wspólne wycieczki są nie tylko okazją do aktywnego wypoczynku, ale także ważnym narzędziem pracy wychowawczej i socjoterapeutycznej. Pozwalają dzieciom rozwijać umiejętności społeczne, wzmacniać poczucie własnej wartości, uczyć się współpracy oraz przeżywać radosne chwile w atmosferze bezpieczeństwa i wzajemnego szacunku.

W ostatnim czasie wychowankowie świetlicy uczestniczyli w kilku wyjątkowych wyjazdach integracyjnych. Program obejmował wizytę na placu zabaw w Bratkowicach, wycieczkę do rezerwatu przyrody Lisia Góra oraz pełen atrakcji pobyt w parku wodnym w Brzezówce. Każdy z tych wyjazdów miał inny charakter, jednak wszystkie łączył wspólny cel – integracja grupy, rozwijanie zainteresowań oraz promowanie aktywnego i zdrowego stylu życia.

Radosna zabawa na placu zabaw w Bratkowicach

Pierwszym punktem programu był wyjazd na nowoczesny plac zabaw w Bratkowicach. Już od pierwszych chwil dzieci z ogromnym entuzjazmem korzystały z przygotowanych atrakcji. Huśtawki, zjeżdżalnie, tory przeszkód, karuzele oraz konstrukcje wspinaczkowe dostarczyły uczestnikom mnóstwo radości i pozytywnych emocji.

Podczas wspólnej zabawy dzieci doskonaliły sprawność ruchową, koordynację oraz równowagę. Nie zabrakło również gier zespołowych i wspólnych zabaw, które uczyły współpracy, komunikacji oraz wzajemnego wspierania się. Wychowawcy zachęcali uczestników do pomagania młodszym kolegom i koleżankom oraz do wspólnego rozwiązywania drobnych trudności pojawiających się podczas zabawy.

Plac zabaw stał się miejscem, w którym dzieci mogły rozwijać nie tylko sprawność fizyczną, ale także kompetencje społeczne. Wspólne ustalanie zasad zabawy, dzielenie się przestrzenią oraz cierpliwe oczekiwanie na swoją kolej były cenną lekcją odpowiedzialności i szacunku wobec innych.

Spotkanie z przyrodą w rezerwacie Lisia Góra

Kolejnym etapem integracyjnych wyjazdów była wycieczka do rezerwatu przyrody Lisia Góra. Była to doskonała okazja do poznawania piękna otaczającej przyrody oraz rozwijania świadomości ekologicznej.

Podczas spaceru dzieci mogły podziwiać bogactwo lasu, obserwować różnorodne gatunki roślin oraz wsłuchiwać się w odgłosy natury. Wychowawcy opowiadali o znaczeniu obszarów chronionych, tłumaczyli, dlaczego warto dbać o środowisko naturalne oraz przypominali zasady odpowiedzialnego zachowania podczas pobytu w lesie.

Wycieczka była także okazją do prowadzenia rozmów na temat ochrony przyrody, segregacji odpadów oraz wpływu człowieka na środowisko. Dzieci z dużym zainteresowaniem uczestniczyły w przygotowanych zadaniach i obserwacjach terenowych, ucząc się dostrzegać piękno przyrody oraz rozumieć konieczność jej ochrony.



Spacer po leśnych ścieżkach pozwolił uczestnikom odpocząć od codziennego pośpiechu i hałasu. Kontakt z naturą sprzyjał wyciszeniu, poprawiał samopoczucie oraz uczył uważności i cierpliwości. Wspólnie spędzony czas stał się również okazją do wielu rozmów, żartów i wzajemnego poznawania się.

Wodna przygoda w parku wodnym w Brzezówce

Największych emocji dostarczył dzieciom wyjazd do parku wodnego w Brzezówce. Dla wielu uczestników była to długo wyczekiwana atrakcja i możliwość aktywnego spędzenia czasu w wyjątkowym miejscu.

Pod opieką wychowawców dzieci korzystały z basenów, wodnych atrakcji oraz stref rekreacyjnych. Zabawy w wodzie dostarczyły uczestnikom mnóstwo radości, a jednocześnie sprzyjały rozwijaniu sprawności fizycznej, koordynacji ruchowej oraz ogólnej kondycji.

Podczas pobytu szczególną uwagę zwracano na przestrzeganie zasad bezpieczeństwa oraz odpowiedzialne korzystanie z obiektu. Dzieci przypominały sobie podstawowe zasady zachowania na pływalni, uczyły się odpowiedzialności za siebie i innych oraz wzajemnej troski o bezpieczeństwo kolegów i koleżanek.

Wspólne zabawy w wodzie sprzyjały integracji grupy. Dzieci chętnie uczestniczyły w różnych aktywnościach, wzajemnie się motywowały i dopingowały, ciesząc się z każdej wspólnie spędzonej chwili. Śmiech i radość towarzyszyły uczestnikom przez cały pobyt, pozostawiając wiele pięknych wspomnień.

Integracja poprzez wspólne doświadczenia

Każdy z wyjazdów był czymś więcej niż tylko atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu. Stanowił ważny element procesu socjoterapeutycznego, którego celem jest wspieranie rozwoju emocjonalnego i społecznego dzieci. Wspólne przeżycia pozwalały uczestnikom lepiej się poznać, budować zaufanie oraz wzmacniać więzi z rówieśnikami i wychowawcami.

Podczas wszystkich wyjazdów dzieci uczyły się odpowiedzialności, samodzielności oraz współpracy. Wspólnie planowały działania, pomagały sobie nawzajem, rozwiązywały drobne problemy i cieszyły się z sukcesów całej grupy. Takie doświadczenia wzmacniają poczucie przynależności i pokazują, jak ważne są życzliwość, empatia oraz wzajemne wsparcie.

Wyjazdy integracyjne sprzyjały również rozwijaniu umiejętności komunikacyjnych. Dzieci uczyły się wyrażania swoich potrzeb, słuchania innych oraz respektowania obowiązujących zasad.

Czas, który pozostaje w pamięci

Organizowane wyjazdy pokazały, że nauka i wychowanie mogą odbywać się również poza murami świetlicy. Każda wspólnie spędzona chwila była okazją do zdobywania nowych doświadczeń, rozwijania zainteresowań i budowania pozytywnych wspomnień.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Wyjazdy dzieci ze świetlicy na kręgle

W ramach wakacyjnych zajęć oraz działań integracyjnych wychowankowie Świetlicy Socjoterapeutycznej uczestniczyli w dwóch wyjątkowych wyjazdach do kręgielni. Pierwsza wyprawa odbyła się do kręgielni Aloha Food, Bowling & Club w Rzeszowie, natomiast drugi wyjazd miał miejsce w Centrum Rozrywki Kolorado w Malawie. Oba spotkania pozwoliły aktywnie i wartościowo spędzić wspólny czas.

Pierwszy wyjazd odbył się do nowoczesnej kręgielni Aloha Food, Bowling & Club w Rzeszowie. Już od samego wejścia dzieci były pod ogromnym wrażeniem profesjonalnie przygotowanych torów oraz wyjątkowej atmosfery panującej w obiekcie. Dla wielu uczestników była to pierwsza okazja, aby spróbować swoich sił w grze w kręgle. Przed rozpoczęciem rozgrywek wychowawcy przypomnieli zasady bezpieczeństwa oraz wyjaśnili podstawowe reguły gry. Dzięki temu nawet najmłodszy uczestnicy szybko odnaleźli się na torach i z ogromnym zaangażowaniem przystąpili do rywalizacji.

Podczas gry nie brakowało uśmiechów, radości i gromkich braw po każdym udanym rzucie. Każde przewrócenie kompletu kręgli wywoływało ogromny entuzjazm zarówno wśród zawodników, jak i kibicujących kolegów. Dzieci bardzo szybko przekonały się, że kręgle to sport wymagający koncentracji, cierpliwości oraz odpowiedniej techniki, ale jednocześnie dający mnóstwo satysfakcji i dobrej zabawy.



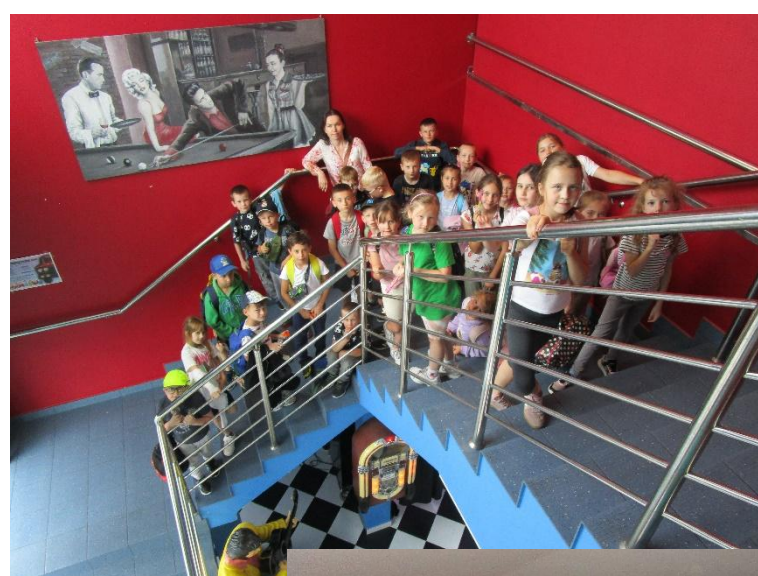
Sukcesy osiągnięte podczas pierwszego wyjazdu oraz radość płynąca ze wspólnej gry zmotywowały dzieci do ponownego wyjazdu na kręgle. Z ogromnym entuzjazmem i niecierpliwością oczekiwały kolejnej okazji, aby sprawdzić swoje umiejętności, poprawić wyniki i jeszcze raz przeżyć sportowe emocje.

Kilka dni później odbył się drugi wyjazd – tym razem do Centrum Rozrywki Kolorado w Malawie. Już podczas podróży autokarem panowała wesoła atmosfera, a uczestnicy wymieniali się doświadczeniami z poprzedniego wyjazdu i planowali kolejne zwycięskie rzuty.

Po przybyciu do kręgielni wszyscy zostali podzieleni na kilkusobowe drużyny. Widać było ogromne postępy – rzuty stawały się coraz bardziej precyzyjne, a liczba zdobywanych punktów systematycznie rosła. Dzieci z dumą obserwowały swoje wyniki i cieszyły się z każdego sukcesu.

Po zakończeniu wspólnych rozgrywek przyszedł czas na zasłużony odpoczynek i wspólny posiłek. Dzieci z ogromnym apetytem delektowały się pyszną pizzą oraz chrupiącymi frytkami. Była to okazja do rozmów, dzielenia się wrażeniami z gry.

Takie wyjazdy mają duże znaczenie w codziennej pracy Świetlicy Socjoterapeutycznej. Aktywne formy spędzania wolnego czasu stanowią doskonałą alternatywę dla wielu godzin spędzanych przed komputerem czy telefonem.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Wakacje pełne ruchu i uśmiechu – sportowe aktywności wychowanków Świetlicy

Wakacje to czas odpoczynku od szkolnych obowiązków, ale również doskonała okazja do rozwijania pasji, odkrywania nowych zainteresowań oraz aktywnego spędzania wolnego czasu. W Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy okres letni został wypełniony licznymi zajęciami sportowo-rekreacyjnymi, których celem było nie tylko zapewnienie dzieciom atrakcyjnego wypoczynku, ale także wspieranie ich rozwoju fizycznego, społecznego i emocjonalnego. W programie wakacyjnych wyjazdów znalazły się wizyty w Fly Parku, Fly Wall oraz Jungle Parku – miejscach, które dostarczyły uczestnikom wielu pozytywnych emocji. Od pierwszych dni wakacji dzieci z ogromnym entuzjazmem uczestniczyły w przygotowanych atrakcjach. Każdy wyjazd był starannie zaplanowany, aby połączyć aktywność fizyczną z integracją grupy, nauką współpracy oraz budowaniem pewności siebie. Wychowawcy dbali nie tylko o bezpieczeństwo uczestników, ale również o stworzenie atmosfery wzajemnego wsparcia, życzliwości i dobrej zabawy.

Aktywność i radość w Fly Parku

Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów wakacyjnego programu był wyjazd do Fly Parku. Już od pierwszych chwil dzieci z zachwytem korzystały z licznych trampolin, basenów z gąbkami, torów przeszkód oraz stref przeznaczonych do skakania i wykonywania prostych akrobacji. Zajęcia w Fly Parku były doskonałą okazją do rozwijania sprawności fizycznej, koordynacji ruchowej, równowagi oraz ogólnej kondycji. Dzieci uczyły się kontrolować swoje ciało, pokonywać własne ograniczenia i stopniowo nabierać odwagi do podejmowania nowych wyzwań. Podczas wspólnych zabaw uczestnicy wzajemnie się motywowali, kibicowali sobie i cieszyli się z każdego osiągnięcia kolegów i koleżanek. Taka atmosfera sprzyjała budowaniu pozytywnych relacji oraz wzmacnianiu poczucia własnej wartości. Dzieci przekonały się, że sukces nie polega wyłącznie na rywalizacji, ale również na wspólnym przeżywaniu radości i wzajemnym wsparciu.

Wspinaczka i pokonywanie własnych barier w Fly Wall

Kolejną niezwykle atrakcyjną formą aktywności był pobyt w Fly Wall. Kolorowe ścianki wspinaczkowe o różnym stopniu trudności wzbudziły ogromne zainteresowanie uczestników. Dla wielu dzieci była to pierwsza okazja do spróbowania swoich sił we wspinaczce. Pod okiem instruktorów oraz wychowawców dzieci uczyły się podstaw bezpiecznej wspinaczki, prawidłowego planowania ruchów oraz odpowiedzialnego korzystania z przygotowanych tras. Każde zdobyte wzniesienie było źródłem ogromnej satysfakcji i motywacją do podejmowania kolejnych prób. Wspinaczka okazała się nie tylko ćwiczeniem rozwijającym siłę mięśni, koordynację i sprawność fizyczną, ale także cenną lekcją wytrwałości. Dzieci przekonały się, że osiągnięcie celu często wymaga cierpliwości, skupienia oraz konsekwencji w działaniu. Wychowawcy podkreślali, że każda pokonana przeszkoda buduje odwagę i wiarę we własne możliwości. Wspólne przeżywanie sukcesów oraz wzajemne dopingowanie stworzyły atmosferę zaufania i współpracy. Uczestnicy chętnie gratulowali sobie nawzajem zdobycia kolejnych tras, pokazując, że prawdziwy sukces to również umiejętność cieszenia się z osiągnięć innych.



Świetna zabawa i rozwój w Jungle Parku

Nie mniej emocji dostarczył wyjazd do Jungle Parku. Ogromna sala zabaw z licznymi labiryntami, zjeżdżalnią, mostkami, tunelami, przeszkodami oraz konstrukcjami do wspinaczki stała się miejscem pełnym śmiechu i aktywnej zabawy. Dzieci z ogromną energią pokonywały kolejne przeszkody, rozwijając sprawność ruchową, zwinność oraz orientację przestrzenną. Zabawa wymagała również współpracy – uczestnicy pomagali sobie nawzajem odnaleźć drogę w labiryntach, wspierali młodszych kolegów oraz wspólnie planowali kolejne wyzwania. Pobyt w Jungle Parku był również doskonałą okazją do rozwijania kreatywności i wyobraźni. Dzieci tworzyły własne scenariusze zabaw, odgrywały różne role oraz uczyły się współdziałania podczas wspólnych aktywności. Taka forma spędzania czasu sprzyjała budowaniu przyjaźni oraz wzmacnianiu więzi między uczestnikami. Wyjazdy do Fly Parku, Fly Wall oraz Jungle Parku okazały się niezwykle wartościowym elementem wakacyjnego programu Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy. Dzieci wracały z wyjazdów pełne pozytywnej energii, nowych doświadczeń i pięknych wspomnień. Z radością opowiadały o swoich sukcesach, przełamanych obawach oraz nowych umiejętnościach, które zdobyły podczas aktywności sportowych. To właśnie takie chwile pozostają w pamięci dzieci na długie lata i stają się inspiracją do prowadzenia aktywnego i zdrowego stylu życia.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Małe nakrętki – wielkie serca- Pomoc dla Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci.

W Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy wychowanie to nie tylko wspólna nauka, zabawa czy rozwijanie zainteresowań, ale przede wszystkim kształtowanie postaw opartych na empatii, odpowiedzialności i gotowości do niesienia pomocy innym. Jednym z działań, które doskonale pokazuje, jak wielką siłę mają nawet najmniejsze gesty, była akcja zbiórki plastikowych nakrętek zakończona ich przekazaniem do hospicjum dla dzieci.

Akcja trwała przez wiele tygodni i zaangażowała nie tylko wychowanków świetlicy, ale również ich rodziny, znajomych oraz mieszkańców okolicy. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem zbierały plastikowe nakrętki po napojach, produktach spożywczych i środkach codziennego użytku. Każda przyniesiona nakrętka była dowodem na to, że nawet niewielki gest może mieć ogromne znaczenie, gdy wiele osób połączy swoje siły we wspólnym celu.

Podczas zajęć wychowawcy rozmawiali z dziećmi o idei wolontariatu, pomocy potrzebującym oraz odpowiedzialności za drugiego człowieka. Uczestnicy dowiedzieli się, że zbiórka nakrętek to nie tylko działanie proekologiczne, polegające na segregacji odpadów i ich ponownym wykorzystaniu, ale także realne wsparcie dla placówek i organizacji pomagających osobom chorym oraz ich rodzinom. Była to cenna lekcja pokazująca, że troska o środowisko naturalne może iść w parze z pomaganiem innym.

Kiedy zebrano znaczną ilość plastikowych nakrętek, przyszedł czas na ich posegregowanie, zapakowanie i przygotowanie do transportu. Dzieci z dużym zaangażowaniem uczestniczyły w tych pracach, dbając o to, aby wszystkie worki zostały odpowiednio zabezpieczone. Wspólna praca uczyła odpowiedzialności, współdziałania oraz pokazania, że osiągnięcie celu wymaga cierpliwości i zaangażowania całej grupy.

Kulminacyjnym momentem akcji był wyjazd do hospicjum dla dzieci, gdzie zebrane nakrętki zostały oficjalnie przekazane. Było to niezwykle wzruszające wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników. Dzieci z dumą przekazały efekt swojej wielotygodniowej pracy, mając świadomość, że ich wysiłek może przyczynić się do wsparcia podopiecznych hospicjum oraz ich rodzin.

Spotkanie było również okazją do rozmowy o tym, jak ważna jest bezinteresowna pomoc oraz okazywanie życzliwości osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Wychowankowie przekonali się, że dobro nie zawsze mierzy się wielkością przekazanych darów, lecz przede wszystkim szczerymi intencjami, zaangażowaniem i chęcią niesienia wsparcia.

Dla wielu dzieci udział w tej inicjatywie był niezwykle wartościowym doświadczeniem. Mogły zobaczyć, że



ich codzienne, pozornie niewielkie działania mają realny wpływ na życie innych ludzi. Zrozumiały również, że pomaganie nie wymaga wielkich nakładów finansowych – często wystarczy systematyczność, współpraca i otwarte serce.

Akcja zbiórki nakrętek stała się także doskonałą lekcją odpowiedzialności społecznej i ekologicznej. Dzieci utrwaliły zasady segregacji odpadów oraz przekonali się, że surowce wtórne mogą zostać ponownie wykorzystane, przynosząc korzyści zarówno środowisku naturalnemu, jak i osobom potrzebującym pomocy. Dzięki temu uczestnicy rozwijali świadomość ekologiczną oraz uczyli się odpowiedzialnego podejścia do ochrony przyrody.

Realizacja tego przedsięwzięcia pokazała również ogromną siłę współpracy. Każda osoba, która dołączyła do zbiórki, miała swój udział w osiągnięciu wspólnego celu. Dzieci przekonali się, że działając razem można zrobić znacznie więcej niż w pojedynkę, a wspólne zaangażowanie przynosi wymierne efekty i daje ogromną satysfakcję.

Takie inicjatywy są niezwykle ważnym elementem działalności Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy. Poprzez udział w akcjach charytatywnych wychowankowie rozwijają wrażliwość na potrzeby innych, uczą się odpowiedzialności obywatelskiej, empatii oraz aktywnego uczestnictwa w życiu lokalnej społeczności. To właśnie dzięki takim doświadczeniom kształtują się postawy, które w przyszłości zaowocują gotowością do niesienia pomocy i budowania świata opartego na wzajemnym szacunku oraz solidarności.

Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom za ich ogromne zaangażowanie, rodzicom za wsparcie oraz wszystkim osobom, które włączyły się do zbiórki plastikowych nakrętek. Każda przekazana nakrętka była symbolem troski, życzliwości i chęci niesienia dobra. Wspólnie pokazaliśmy, że nawet najmniejsze działania mają wielką moc, gdy płyną z serca.

Wierzmy, że akcja ta stanie się inspiracją do podejmowania kolejnych inicjatyw charytatywnych i ekologicznych. Wychowankowie Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy po raz kolejny udowodnili, że mają wielkie serca, są wrażliwi na potrzeby innych i z entuzjazmem angażują się w działania, które czynią świat lepszym miejscem. To właśnie takie doświadczenia uczą odpowiedzialności, budują poczucie wspólnoty i pokazują, że dobro zawsze wraca.





Akcja charytatywna dla schroniska „Kundelek” w Rzeszowie

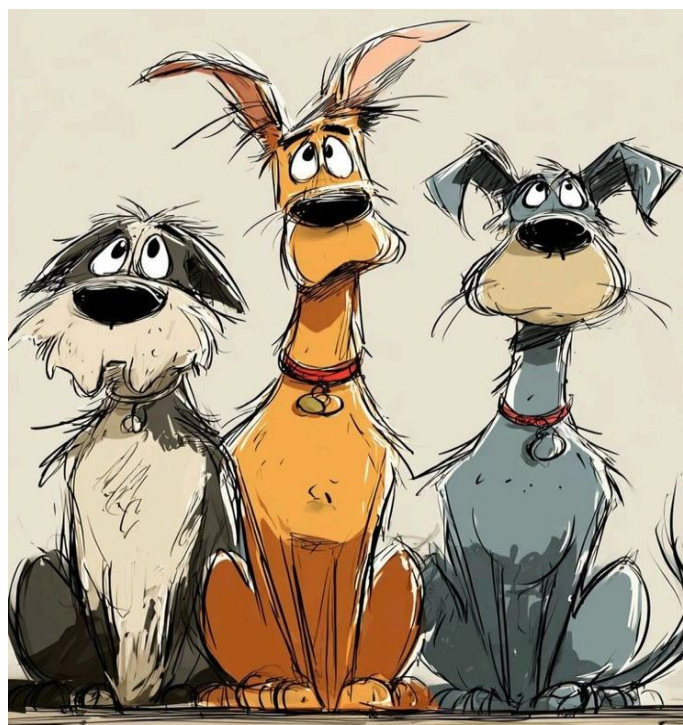
Pomaganie ma wielką moc – przekonali się o tym uczestnicy akcji charytatywnej zorganizowanej na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt „Kundelek” w Rzeszowie. Celem inicjatywy była zbiórka karmy dla psów i kotów przebywających w schronisku oraz wsparcie codziennej opieki nad jego podopiecznymi.



W czasie trwania akcji udało się zebrać znaczną ilość suchej i mokrej karmy 58 kg, a także smakołyki dla zwierząt. Wszystkie zebrane dary zostały przekazane do Schroniska „Kundelek”, które od wielu lat zapewnia opiekę bezdomnym psom i kotom z Rzeszowa oraz okolic. Placówka nie tylko troszczy się o zwierzęta, ale również prowadzi działania edukacyjne i promuje odpowiedzialną adopcję. Przekazanie karmy spotkało się z ogromną wdzięcznością pracowników schroniska. Każdy worek karmy i każda puszka to realna pomoc, dzięki której zwierzęta mają zapewnione odpowiednie wyżywienie i lepsze warunki pobytu do czasu znalezienia nowego, kochającego domu.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom za okazane serce, hojność i zaangażowanie. To dzięki wspólnemu wysiłkowi udało się osiągnąć cel akcji i wesprzeć czworonożnych podopiecznych schroniska.

Będziemy organizować podobne inicjatywy również w przyszłości. Nawet niewielki gest może mieć ogromne znaczenie dla zwierząt, które każdego dnia czekają na pomoc, troskę i szansę na nowy dom. Razem możemy sprawić, że ich życie stanie się lepsze.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Zapach domowego chleba i wspólna pasja, czyli wyjątkowe warsztaty w Trzcinie

W połowie sierpnia Dom Ludowy w Trzcinie zamienił się w prawdziwą rzemieślniczą piekarnię. Wszystko za sprawą kulinarnych warsztatów pieczenia chleba, poprowadzonych przez pana Zbigniewa Lisa. Warsztaty rozpoczęły się od części teoretycznej, podczas której uczestnicy poznali sekrety pracy z mąką, wodą i solą. Prowadzący spotkanie doświadczony miłośnik domowego wypieku chleba, szczególnie wyjaśnił, jak założyć i pielęgnować własny zakwas oraz czym różnią się poszczególne typy mąki. Najwięcej emocji wzbudziła jednak część praktyczna. Każdy z obecnych miał okazję samodzielnie:

- zmierzyć się z techniką prawidłowego wyrabiania ciasta,
- opanować sztukę właściwych proporcji składników,
- przygotować bochenek do wyrastania w chlebowej foremce.



Na koniec spotkania pan Zbigniew poczęstował wszystkich uczestników kawałkiem chleba. Warsztaty w Domu Ludowym pokazały, że pieczenie chleba to nie tylko proces kulinarny, ale też świetny sposób na relaks i spędzenie czasu w gronie bliskich lub znajomych. Każdy z uczestników wrócił do domu nie tylko z pachnącym kawałkiem chleba, ale przede wszystkim z wiedzą i motywacją do domowych eksperymentów kulinarnych. Kolejne kulinarne spotkania już wkrótce.





Kulinarnie – kolorowe i zdrowe drugie śniadanie

Świetlica Socjoterapeutyczna zamieniła się ostatnio w prawdziwe królestwo smaków i zapachów. Wszystko za sprawą konkursu kulinarnego zorganizowanego pod hasłem „Kolorowe drugie śniadanie”. Wydarzenie to miało na celu nie tylko rozwijanie samodzielności u naszych podopiecznych, ale przede wszystkim kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych, które są tak ważne w codziennym życiu.



Uczestnicy z ogromnym zaangażowaniem i zapałem przystąpili do kulinarnego wyzwania. Dzieci samodzielnie komponowały swoje posiłki, udowadniając, że drugie śniadanie wcale nie musi być nudne. Na talerzach królowały świeże warzywa, owoce i pełnowartościowe produkty, z których powstały nie tylko smaczne i zdrowe, ale również niezwykle barwne kompozycje. Jury i opiekunowie byli pod wrażeniem ogromnej pomysłowości oraz staranności, z jaką młodzi kucharze przygotowywali swoje dania.



W konkursie tym wszyscy uczestnicy wykazali się wena twórczą i wiedzą o zdrowych produktach, dlatego na zakończenie spotkania każde dziecko zostało nagrodzone. Drobne upominki wręczyła osobiście Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy, Pani Małgorzata Magda, gratulując wszystkim małym szefom kuchni ich kulinarnych sukcesów.

Całe spotkanie upłynęło w niezwykle radosnej i przyjaznej atmosferze. Udział w konkursie okazał się dla dzieci nie tylko świetną zabawą, ale przede wszystkim cenną lekcją samodzielności oraz praktycznym krokiem w stronę zdrowego stylu życia. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i mamy nadzieję, że kolorowe, zdrowe nawyki zagoszczą w ich planie dnia na stałe.

Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Nauka, tradycja i wielka przygoda. Nasz przepis na udaną edukację

W świecie nauki i przyrody: Uniwersytet Rzeszowski

Naszą naukową podróż rozpoczęliśmy na Wydziale Biologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pod okiem akademickich specjalistów wzięliśmy udział w zaawansowanych warsztatach laboratoryjnych. Mieliśmy okazję zapoznać się z profesjonalnym sprzętem mikroskopowym, samodzielnie podglądając mikroświat, który na co dzień pozostaje niewidoczny dla ludzkiego oka. Wystuchaliśmy również akademickiego wykładu dostosowanego do naszego wieku i posiadanej wiedzy.

Słodka lekcja przetrwania. Czego dowiedzieliśmy się na warsztatach w Pasiece u Trutnia?

Czy wiedzieliście, że aby wyprodukować jeden słoik miodu, pszczoły muszą oblecieć kulę ziemską nawet trzy razy? Albo że truteń – wbrew obiegowej opinii o lenistwie – ma do spełnienia niezwykle ważną misję w ulu? O tym wszystkim i o wielu innych sekretach z życia tych pożytecznych owadów dowiedzieliśmy się podczas niezwykle ciekawych warsztatów pszczelarskich. Warsztaty były wyjątkową okazją, aby z bliska przyjrzeć się pracy pszczelarza i podejrzeć codzienne życie małych skrzydlatych robotnic. Prowadzący spotkanie z ogromną pasją opowiadał o tym, jak zorganizowana jest pszczela rodzina. Okazuje się, że w ulu panuje idealna dyscyplina, a każdy mieszkaniec – od królowej, przez robotnice, aż po legendarne trutnie – ma ściśle określone zadania. Największą atrakcją była możliwość zobaczenia pokazowego ula. Mogliśmy na własne oczy zobaczyć, jak pszczoły budują woskowe plastry i jak komunikują się za pomocą... tańca! Dowiedzieliśmy się również, że:

- Pszczoły to najlepsze profesjonalistki – potrafią rozpoznać twarz człowieka i mają doskonałą pamięć do zapachów.
- Truteń ma ważne zadanie – choć nie zbiera nektaru, jest niezbędny do przetrwania całej pszczelej rodziny.
- Bez pszczół nie ma jedzenia – zawdzięczamy im co trzecią łyżkę pokarmu, który trafia na nasze talerze. Zapylają nie tylko kwiaty, ale też warzywa i drzewa owocowe.

Oprócz solidnej dawki wiedzy, warsztaty poruszyły również nasze zmysły. Mieliśmy okazję przymierzyć prawdziwe stroje pszczelarskie (w których każdy wyglądał co najmniej jak kosmonauta!) oraz własnoręcznie wykonać świece z naturalnego wosku pszczelego. Zapach, który unosił się w sali, był niesamowity. Na koniec czekała nas najśłodsza część spotkania – degustacja różnych rodzajów miodu. Od delikatnego rzepakowego, przez aromatyczny lipowy, aż po ciemny miód spadziowy. Każdy znalazł swój ulubiony smak. Te warsztaty uświadomiły nam coś bardzo ważnego: pszczoły potrzebują naszej pomocy. Przez zmiany klimatyczne i chemię w rolnictwie żyje im się coraz trudniej. Co możemy zrobić sami? Wystarczy posadzić na balkonie lub w ogrodzie miododajne kwiaty i nie kosić trawników zbyt wcześnie wiosną. To mały krok, który dla pszczół znaczy bardzo wiele. Dziękujemy za tę wspaniałą lekcję przyrody. Od dziś na każdy słoik miodu w naszej kuchni będziemy patrzeć z zupełnie innym, ogromnym szacunkiem!

Niezwykła wyprawa do wioski „Hokka Hey” w krainie Wielkich Równin w Kunowej

Cała świetlica wyruszyła niedawno na wycieczkę do niezwykle ciekawego miejsca na Podkarpaciu – Wioski Indiańskiej HOKKA HEY w Kunowej. Już od pierwszych chwil, gdy przywitał nas gospodarz w pełnym, indiańskim stroju, wiedzieliśmy, że czeka nas dzień pełen wrażeń. Nasza podróż w nieznane rozpoczęła się od spaceru po tętniącym życiem mini-zoo. Pod okiem przewodnika mieliśmy okazję z bliska podziwiać zwierzęta, które na co dzień znamy głównie z książek lub programów przyrodniczych. Wielką radość wzbudziły urocze kapibary, lamy, kangury, strusie oraz kolorowe papugi. Zwierzęta chętnie pozowały do zdjęć, a my z zaciekawieniem słuchaliśmy





cd...

ciekawostek o ich zwyczajach. Gdy ruszyliśmy w głąb parku rozrywki, naszym oczom ukazały się autentyczne namioty indiańskie – tipi. W tym wyjątkowym klimacie odbyły się warsztaty rękodzieła. Każdy z uczestników mógł własnoręcznie wykonać kolorową opaskę indiańską. Nie zabrakło też tradycyjnego malowania twarzy w barwne, wojenne motywy, dzięki czemu w mgnieniu oka wszyscy zamieniliśmy się w dzielnych wojowników i członków dawnych plemion. Po przygotowaniach plastycznych przyszedł czas na ruch. Pod okiem wesołych animatorów ruszyliśmy do tańców w rytm energetycznej muzyki oraz wzięliśmy udział w sportowych konkurencjach i grach integracyjnych. Rywalizacja była zacięta, ale przede wszystkim pełna śmiechu. Ogromnym powodzeniem cieszyły się także bezpieczne przejażdżki na kucykach oraz wizyta w klimatycznym miasteczku westernowym. Po tak intensywnym wysiłku wszystkim dopisywał apetyt. Organizatorzy przygotowali dla nas ognisko z pieczeniem kiełbasek, co było idealnym momentem na odpoczynek, złapanie oddechu i wymianę wrażeń z pokonanych indiańskich torów przeszkód. Wróciliśmy zmęczeni, ale szczęśliwi i bogatsi o nowe wspomnienia.

Żywa lekcja historii: IPN w Rzeszowie

Kolejny przystanek pozwolił nam dotknąć historii – zarówno tej lokalnej, jak i bardzo odległej. Wizyta w rzeszowskim Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej była poruszającym spotkaniem z przeszłością i przypomnieniem kluczowego wkładu polskich matematyków – Mariana Rejewskiego, Henryka Żygalskiego oraz Jerzego Różyckiego – w złamanie kodu niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma. Zgromadzone w archiwach materiały dokumentują, jak zastosowanie czystej matematyki oraz pionierskich urządzeń, takich jak cyklometr czy płachty Żygalskiego, położyło podwaliny pod ostateczny dekryptaż szyfru. Zorganizowane dla nas krótkie warsztaty edukacyjne zaangażowały nas i zmobilizowały do udziału w praktycznych ćwiczeniach z podstaw kodowania. Mieliśmy możliwość przetestowania historycznych metod utajniania wiadomości. Na zakończenie otrzymaliśmy pamiątkowe gadżety patriotyczne.

Podkarpackie rzemiosło: Wiklina

Część naszych edukacyjnych wojaży była hołdem dla tradycyjnego rzemiosła, z którego Podkarpacie słynie w całym kraju. W Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem poznaliśmy tajniki wyplatania z wikliny. Okazuje się, że to z pozoru proste zajęcie wymaga ogromnej cierpliwości, siły dłoni i wyobraźni przestrzennej. Obejrzeliśmy ekspozycje wikliny artystycznej i użytkowej oraz wystawę historyczną. Na koniec był spacer alejką wiklinowych rzeźb oraz zakup wiklinowych pamiątek.

Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie

Finałem naszych edukacyjnych podróży była wizyta w Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie. To miejsce dosłownie zapiera dech w piersiach. Na własne oczy zobaczyliśmy, jak w temperaturze przekraczającej tysiąc stopni Celsjusza powstają szklane dzieła sztuki. Hutnicy na naszych oczach wydmuchiwali ze stopionej masy skomplikowane formy, wykazując się niezwykłym kunsztem. Mieliśmy także okazję samodzielnie wybić szklany medal oraz spróbować sił w dekorowaniu szkła. Każda z tych podróży pokazała nam, że wiedza otacza nas wszędzie – trzeba tylko chcieć po nią sięgnąć. Wróciliśmy bogatsi o nowe doświadczenia, wspomnienia i umiejętności, które z pewnością zostaną z nami na bardzo długo.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Dzień Pupila– wyjątkowe spotkanie pełne radości, ciepła i nauki

W naszej Świetlicy Socjoterapeutycznej odbyło się niezwykle wydarzenie – Dzień Pupila, który dostarczył dzieciom wielu niezapomnianych wrażeń, uśmiechu oraz cennych doświadczeń. Tego dnia świetlica zamieniła się w miejsce pełne przyjaznych zwierząt, które przybyły do nas wraz ze swoimi opiekunami. Mogliśmy poznać urocze pieski, spokojne kotki, sympatycznego chomika, a nawet wyjątkowego gościa – kurkę, która wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród dzieci

Każde dziecko opowiedziało o swoim pupilu – o jego zwyczajach, potrzebach, sposobie pielęgnacji oraz odpowiedzialności, jaka wiąże się z opieką nad zwierzęciem. Wychowankowie z ogromnym zaciekawieniem słuchali opowieści, zadawali pytania i mieli okazję z bliska obserwować zachowania zwierząt. Wielką radość sprawiła możliwość pogłaskania, nakarmienia czy wspólnej zabawy z czworonożnymi i pierzastymi przyjaciółmi.

Spotkanie było nie tylko doskonałą okazją do integracji i wspólnej zabawy, ale również ważną lekcją empatii, troski i szacunku wobec wszystkich żywych istot. Rozmawialiśmy o tym, że zwierzęta, podobnie jak ludzie, odczuwają emocje, potrzebują bezpieczeństwa, miłości i odpowiedniej opieki. Dzieci uczyły się odpowiedzialności oraz tego, jak właściwie zachowywać się w kontakcie ze zwierzętami.



Szczególną uwagę poświęciliśmy także terapeutycznej roli zwierząt w życiu dziecka. Kontakt ze zwierzętami ma niezwykle korzystny wpływ na rozwój emocjonalny, społeczny i psychiczny najmłodszych. Obecność zwierzęcia pomaga redukować stres i napięcie, daje poczucie bezpieczeństwa oraz ułatwia wyrażanie emocji. Głaskanie psa czy kota działa uspokajająco, rozwija wrażliwość i empatię, a także uczy cierpliwości i odpowiedzialności. Zwierzęta często stają się najlepszymi przyjaciółmi dzieci – akceptują bez oceniania, dają radość i motywują do aktywności. W socjoterapii kontakt ze zwierzętami może wspierać budowanie relacji, wzmacniać poczucie własnej wartości oraz pomagać dzieciom w pokonywaniu trudności emocjonalnych.

To wyjątkowe wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez zaangażowania naszych rodzin. Z całego serca składamy serdeczne podziękowania Rodzicom i Dziadkom, którzy tak chętnie włączyli się w organizację Dnia Pupila. Dziękujemy za obecność, wspólnie spędzony czas, zaprezentowanie swoich ukochanych zwierząt oraz otwartość

i współpracę. Dzięki Państwa życzliwości dzieci mogły przeżyć piękne chwile, zdobyć nową wiedzę i przekonać się, jak wiele dobra wnosi do naszego życia kontakt ze zwierzętami.

Dzień Pupila pozostanie na długo w naszej pamięci jako dzień pełen uśmiechu, wzruszeń i pozytywnych emocji. Wierzymy, że takie spotkania uczą dzieci wrażliwości, odpowiedzialności oraz szacunku dla przyrody i wszystkich jej mieszkańców. Mamy nadzieję, że w przyszłości będziemy mogli ponownie spotkać się w tak liczonym gronie i wspólnie przeżyć kolejne niezapomniane chwile.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za stworzenie wyjątkowej atmosfery. To był dzień pełen serdeczności, radości i pięknych wspomnień!



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Wybory do Samorządu Świetlicowego

Wybory do samorządu świetlicowego to doskonały sposób na wprowadzenie najmłodszych uczniów w zasady demokracji, naukę odpowiedzialności oraz aktywne angażowanie ich w życie świetlicy socjoterapeutycznej. Taki samorząd pomaga wychowawcom w organizacji codziennych zajęć, dbaniu o porządek i planowaniu gier czy konkursów. Demokracja w świetlicy, czyli czas na wybory! Nasza świetlica to nie tylko miejsce zabawy po lekcjach, ale przede wszystkim nasza mała wspólnota. Aby żyło nam się tutaj jeszcze lepiej, ciekawiej i weselej, odbyły się oficjalne wybory do samorządu świetlicowego. To była doskonała okazja, aby uczestnicy zdecydowali, kto będzie ich głosem i oficjalnym pomocnikiem wychowawców.

Kto mógł wystartować? Kandydatem mógł zostać każdy, kto lubi działać, ma głowę pełną pomysłów i chce pomóc w organizacji życia świetlicy.

Wybory były w 100% demokratyczne. Nad prawidłowym przebiegiem czuwała nasza wolontariuszka p. Kazimiera. Głosowanie było tajne – nikt nie zobaczył, na kogo oddawano głosy. Każdy uczestnik świetlicy otrzymał jedną kartę do głosowania. Osoba z największą liczbą głosów – Ola została Przewodniczącą Samorządu Świetlicowego. Trzy kolejne osoby z największą liczbą głosów oddanych na nich to: Iga, Matylda i Marcel. Uzupełnili skład całej rady samorządowej naszej świetlicy.



Czym zajmie się nowy samorząd? Wybrani liderzy będą mieli realny wpływ na to, co dzieje się w świetlicy. Do ich zadań będzie należeć:

- Współorganizowanie turniejów gier planszowych i zabaw ruchowych,
- Przekazywanie pomysłów wychowawcom (np. propozycje tematów zajęć czy filmów),
- Pomoc w dbaniu o porządek, by nasza świetlica zawsze wyglądała przyjaźnie,
- Rozwiązywanie drobnych sporów w duchu fair play.

Po kadencji dotychczasowego samorządu, czas na kolejnych liderów, którzy wniosą do świetlicy świeżą energię i nowe pomysły.

Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Świętujemy Dzień Chłopaka - wyjazd do kina Zorza

Wielka przygoda na wielkim ekranie pt.: „Tedi i magiczna lampa”. Z okazji tegorocznego Dnia Chłopaka nasi panowie wybrali się na wyjątkową wycieczkę do kina Zorza. Wspólny seans filmowy był nie tylko świetną okazją do świętowania, ale przede wszystkim genialnym sposobem na integrację i ucieczkę od szkolnej codzienności. Zapach popcornu, emocje na ekranie i doskonałe towarzystwo sprawiły, że ten dzień na długo pozostanie w naszej pamięci. Wszystkim chłopakom raz jeszcze życzymy wszystkiego, co najlepsze – oby każda Wasza wyprawa była tak udana!



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Doskonalenie umiejętności dbania o porządek – porządkujemy swoje szafki

W naszej świetlicy socjoterapeutycznej regularnie organizowane są zajęcia wychowawcze, które pomagają uczestnikom rozwijać umiejętności potrzebne w codziennym życiu. Jednym z ważnych tematów było „Doskonalenie umiejętności dbania o porządek”, podczas którego skupiliśmy się na porządkowaniu swoich szafek.

Dbanie o porządek to nie tylko kwestia estetyki, ale przede wszystkim nauka odpowiedzialności, samodzielności i systematyczności. W trakcie zajęć wychowankowie rozmawiali o tym, dlaczego warto utrzymywać porządek wokół siebie oraz jakie korzyści płyną z dobrze zorganizowanej przestrzeni. Wspólnie zastanawialiśmy się, jak bałagan wpływa na nasze samopoczucie i codzienne funkcjonowanie oraz dlaczego łatwiej jest znaleźć potrzebne rzeczy, gdy każda z nich ma swoje miejsce.

Po krótkiej rozmowie przystąpiliśmy do działania. Każdy uczestnik otrzymał zadanie uporządkowania swojej szafki. Dzieci i młodzież wyjmowały zgromadzone przedmioty, segregowały je, odkładały na właściwe miejsca oraz pozbywały się niepotrzebnych rzeczy. Wychowawcy służyli pomocą i podpowiadali, jak najlepiej zorganizować przestrzeń, aby była funkcjonalna i wygodna w codziennym użytkowaniu.

Podczas wykonywania zadania uczestnicy wykazali się dużym zaangażowaniem i starannością. Wspólnie przypomnieliśmy sobie zasady segregowania rzeczy oraz utrwaliliśmy nawyk odkładania przedmiotów na swoje miejsce po zakończonej pracy lub zabawie. Dzieci przekonały się, że utrzymanie porządku jest znacznie łatwiejsze, gdy robi się to systematycznie, a nie dopiero wtedy, gdy bałagan staje się zbyt duży.

Zajęcia były również okazją do rozwijania odpowiedzialności za wspólną przestrzeń oraz szacunku do własnych i cudzych rzeczy. Uczestnicy uczyli się współpracy, wzajemnej pomocy i dzielenia się dobrymi pomysłami na organizację swoich szafek. Panowała miła atmosfera, a efekty wspólnej pracy były widoczne od razu – uporządkowane szafki stały się bardziej przejrzyste, estetyczne i funkcjonalne.

Takie działania mają ogromne znaczenie wychowawcze. Kształtują pozytywne nawyki, uczą planowania i organizacji, a także pokazują, że dbanie o porządek jest ważnym elementem codziennego życia. Umiejętność utrzymywania ładu przydaje się nie tylko w świetlicy, ale również w domu, w szkole i w przyszłości w życiu zawodowym.

Zajęcia zakończyły się wspólnym podsumowaniem, podczas którego uczestnicy dzielili się swoimi spostrzeżeniami i opowiadali, co było dla nich najłatwiejsze, a co wymagało większego wysiłku. Wielu z nich zauważyło, że uporządkowana szafka sprawia, iż łatwiej odnaleźć potrzebne rzeczy, a otoczenie staje się bardziej przyjazne i zachęca do utrzymywania porządku na co dzień.

Mamy nadzieję, że zdobyte podczas zajęć doświadczenia zaowocują trwałymi, dobrymi nawykami i będą motywować naszych wychowanków do dbania o porządek nie tylko w świetlicy socjoterapeutycznej, ale także w ich codziennym życiu. Każdy, nawet niewielki krok w kierunku większej samodzielności i odpowiedzialności, jest ważnym elementem rozwoju młodego człowieka.



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Spotkanie profilaktyczne dla rodziców ramach kampanii dzieciństwo bez przemocy



Wychowanie z szacunkiem, czyli jak dać dziecku moc. Spotkanie profilaktyczne dla rodziców w ramach kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”

Statystyki są alarmujące – ponad jedna trzecia dzieci w Polsce doświadcza przemocy ze strony bliskich dorosłych. Choć od 2010 roku bicie dzieci jest w naszym kraju prawnie zakazane, wciąż wielu opiekunów uznaje kary fizyczne czy krzyk za dopuszczalne metody wychowawcze. Odpowiedzią na ten problem jest ogólnopolska kampania społeczna „Dzieciństwo bez Przemocy”, w ramach której w placówkach edukacyjnych w całym kraju organizowane są wyjątkowe spotkania profilaktyczne dla rodziców.

Głównym celem tych spotkań jest wyposażenie opiekunów w wiedzę i narzędzia psychologiczne, które pozwalają zastąpić przymus, agresję oraz kary rzeczowym i pełnym szacunku dialogiem. Inicjatywa, wspierana przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę oraz Krajową Koalicję na rzecz Ochrony Dzieci, udowadnia, że bezpieczne dzieciństwo to fundament zdrowego rozwoju każdego człowieka.

W ramach ogólnopolskiej kampanii „Dzieciństwo bez przemocy” w naszej świetlicy odbyło się spotkanie profilaktyczne. Podczas zajęć uczestnicy świetlicy uczyli się rozpoznawać różne formy przemocy oraz szanować granice osobiste – zarówno własne, jak i swoich rówieśników. Uczestnicy dowiedzieli się również, jak reagować na trudne sytuacje i gdzie szukać wsparcia, w tym m.in. pod bezpłatnym numerem telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111 lub bezpośrednim ratunkowym 112. W trakcie warsztatów najmłodsi brali aktywny udział dyskusji, jak asertywnie mówić „nie”. Wspólnie obejrzelśmy cykl filmowy „Gadki z Maksem”, przypominający o tym, jak ogromną siłę ma wzajemny szacunek i codzienna życzliwość. Spotkanie pokazało, że każde dziecko ma prawo do poczucia bezpieczeństwa. GADKI to rozmowy na temat kilku prostych zasad, które pomogą wzmocnić bezpieczeństwo dziecka i zwiększą jego ochronę przed krzywdzeniem, w tym – wykorzystywaniem seksualnym.

Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Spotkanie profilaktyczne dla dzieci w ramach kampanii dzieciństwo bez przemocy



Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Po wakacjach znowu w ławce. Jak pomóc dziecku wrócić do szkolnego rytmu? – strategie sensoryczne

Wakacje to ruch, swoboda i mnóstwo różnych doświadczeń. Dzieci biegają, jeżdżą na rowerze, wspinają się, pływają, spędzają czas na świeżym powietrzu. Mogą częściej zmieniać pozycję, robić przerwy i same decydować, czym chcą się zajmować.

A potem przychodzi wrzesień. Dzwonek, ławka, 45 minut lekcji, zeszyt, książka, tablica i konieczność skupienia uwagi, przerwa i kolejna lekcja...

Dla części dzieci powrót do szkolnego rytmu jest trudny. Mogą być bardziej ruchliwe, wiercić się, bujać na krześle, stukać ołówkiem, manipulować przedmiotami albo szybko tracić koncentrację. Nie zawsze oznacza to, że dziecko nie uważa. Ruch może być właśnie tym, czego jego organizm potrzebuje, żeby móc się skupić.

Dlatego warto pomyśleć nie tylko o tym, jak nauczyć dziecko „siedzieć spokojnie”, ale również o tym, jak zapewnić mu niewielką ilość ruchu i bodźców, które nie będą przeszkadzały w lekcji.

ZACNIJMY OD ROZMOWY Z DZIECKIEM. ZANIM KUPIMY JAKIEKOLWIEK POMOCE, ZAPYTAJMY DZIECKO, CO JEST DLA NIEGO NAJTRUDNIEJSZE:

- czy trudno mu wysiedzieć w jednym miejscu?
- czy przeszkadzają mu dźwięki w klasie?
- czy potrzebuje czymś zająć ręce?
- czy łatwiej mu słuchać, kiedy może się delikatnie poruszać?
- czy męczy się podczas długiego pisania?

Warto razem wybrać jedną lub dwie strategie i sprawdzić, czy rzeczywiście pomagają. Pomoc sensoryczna nie powinna być kolejną zabawką, która odciąga dziecko od lekcji.

CO MOŻNA DAĆ DZIECKU DO ŁAWKI?

1. MAŁY, CICHY FIDGET

Niewielki gniotek, silikonowy przedmiot do ściskania czy prosty fidget może być pomocny dziecku, które potrzebuje zajęcia dla rąk. Najlepiej wybrać coś:

- małego,
- cichego,
- bez świecących elementów,
- bez skomplikowanych mechanizmów,
- co można trzymać jedną ręką.

Przed rozpoczęciem roku warto poćwiczyć w domu korzystanie z takiej pomocy. Dziecko powinno wiedzieć, że fidget służy do regulacji, a nie do zabawy.

2. GUMY OPOROWE DO ĆWICZENIA STÓP

Bardzo prostą pomocą może być elastyczna taśma lub guma założona na przednie nogi krzesła. Dziecko może delikatnie naciskać na nią stopami, rozciągać ją lub opierać o nią nogi.

To dobry sposób na zapewnienie ruchu bez wstawania z miejsca. Jeżeli szkoła nie wyraża zgody na montowanie gumy przy krześle, można zamiast tego nauczyć dziecko prostych ćwiczeń stóp wykonywanych pod ławką.

3. MAŁA PIŁECZKA DO ŚCISKANIA

Dziecko może delikatnie ścisnąć piłeczkę w dłoni podczas słuchania nauczyciela. Warto jednak sprawdzić, czy nie powoduje to większego rozproszenia. Jeśli dziecko zamiast słuchać zaczyna intensywnie manipulować przedmiotem, oznacza to, że wybrana pomoc prawdopodobnie nie jest dla niego odpowiednia.

4. PODUSZKA SENSORYCZNA – Z ROZWAGĄ

Niektórym dzieciom pomaga możliwość wykonywania niewielkich ruchów podczas siedzenia. W takim przypadku można rozważyć specjalną poduszkę sensoryczną na krzesło.

Nie jest to jednak rozwiązanie dla każdego dziecka. Jeśli powoduje ciągłe kołysanie albo utrudnia siedzenie, lepiej z niej zrezygnować.

5. Słuchawki – tylko wtedy, gdy naprawdę pomagają

Jeśli dziecko bardzo źle toleruje hałas, rodzic może porozmawiać z nauczycielem o możliwości korzystania z ochronników słuchu w określonych sytuacjach, np. podczas samodzielnej pracy.

JAKI RUCH PODCZAS LEKCJI?

Nie każde dziecko musi przez 45 minut pozostawać całkowicie nieruchome. Można uzgodnić z nauczycielem prosty sygnał, który pozwoli dziecku na krótką zmianę pozycji lub wykonanie niewielkiego ruchu.

Może to być:

- wstanie i podejście do kosza,
- rozdanie zeszytów,
- przyniesienie czegoś nauczycielowi,
- możliwość przeciągnięcia się,
- krótka zmiana pozycji,
- wykonanie prostego zadania przy tablicy.

Jeżeli dziecko ma taką potrzebę, warto porozmawiać o tym z nauczycielem zanim pojawią się problemy. Nie chodzi o specjalne przywileje, ale o znalezienie sposobu, który pozwoli dziecku pracować bez zakłócania lekcji.

WARTO TEŻ NAUCZYĆ DZIECKO „MIKRORUCHÓW”. TO BARDZO PROSTE ĆWICZENIA, KTÓRE MOŻNA WYKONYWAĆ PRAKTYCZNIE NIEZAUWAŻALNIE:

Dłonie: mocno zacisnąć dłonie na kilka sekund i rozluźnić.

Stopy: mocno oprzeć stopy o podłogę, policzyć do pięciu i rozluźnić.

Nogi: napiąć mięśnie ud pod ławką i po chwili je rozluźnić.

Postawa: wyprostować plecy, przeciągnąć się i ponownie przyjąć wygodną pozycję.

Takie drobne ruchy mogą pomóc rozładować napięcie bez przeszkadzania nauczycielowi i innym uczniom. Nie każda potrzeba ruchu wymaga pomocy sensorycznej. To bardzo ważne. Jeżeli dziecko wierci się podczas lekcji, nie oznacza automatycznie, że potrzebuje fidgetu, poduszki czy gumy przy krześle. Czasami przyczyną jest po prostu zmęczenie, głód, niewyspanie, zbyt długie siedzenie albo trudność z materiałem. Dlatego obserwujmy dziecko. Jeśli po zastosowaniu pomocy dziecko:

- lepiej słucha,
- dłużej pracuje,
- rzadziej odrywa się od zadania,
- jest spokojniejsze,

to prawdopodobnie spełnia ona swoją funkcję.

Jeśli natomiast zaczyna się nią bawić, oglądać ją, wymieniać się z kolegami albo całkowicie skupiać na niej uwagę – trzeba poszukać innego rozwiązania.

NAJWAŻNIEJSZA ZASADA

Nie chodzi o to, żeby dziecko siedziało nieruchomo. Chodzi o to, żeby mogło się uczyć.

Po wakacjach dajmy dzieciom czas na ponowne przyzwyczajenie się do szkolnego rytmu. Zamiast ciągle przypominać: „Nie wierć się”, „Siedź spokojnie”, „Przestań się ruszać”, spróbujmy zastanowić się, czego dziecko potrzebuje, żeby tę lekcję wytrzymać i rzeczywiście z niej skorzystać. Czasami będzie to mały gniotek w dłoni. Czasami gumka pod nogami krzesła. Czasami możliwość wstania na chwilę. A czasami po prostu kilka minut ruchu przed lekcją.

Bo koncentracja nie zawsze zaczyna się od bezruchu. Czasem zaczyna się właśnie od ruchu.

JOLANTA ŚLĘZAK-GOTKOWSKA

!|SMACZNEGO!|!

ZUPA KREM Z DYNI

SKŁADNIKI

- 750g truskawek
- 2 dojrzałe banany
- Szklanka jogurtu, mleka, kefiru lub maślanki
- Cukier do smaku
- Bita śmietana (opcjonalnie)

PRZYGOTOWANIE

Dynię obrać ze skórki, usunąć pestki, miąższ pokroić w kostkę. Ziemniaki obrać i też pokroić w kostkę.

W garnku na oliwie lub oleju zeszklić pokrojoną w kosteczkę cebulę oraz przeciśnięty przez praskę czosnek. Dodać dynię oraz ziemniaki, doprawić solą i smażyć, co chwilę mieszając przez ok. 5 minut. Dodać kurkumę, ostrą paprykę, curry i starty imbir.

Wlać gorący bulion, przykryć i zagotować. Zmniejszyć ogień do średniego i gotować przez ok. 15 minut do miękkości warzyw.

Zmiksować w blenderze z mlekiem kokosowym (zachować kilka łyżek do dekoracji).

Można podawać z grzankami, prażonym słonecznikiem lub popcornem.



Smacznego

KNEDLE ZE ŚLIWKAMI

SKŁADNIKI

- 400g puree z ugotowanych ziemniaków (ostudzone)
- 1 jajko
- ok. 100 g - 150 g mąki pszennej
- sól
- 250 g śliwek węgerek (mogą być mrożone)
- cynamon
- cukier puder



Do podania: 6 łyżek bułki tartej + 6 łyżek masła

400 g gęstej śmietany + 1 łyżka cukru wanilinowego + 2 łyżki cukru

PRZYGOTOWANIE

Śliwki umyć, nadkroić i usunąć pestki, tak aby połówki śliwek pozostały złączone. W środek wsypać szczyptę cynamonu i 1/4 łyżeczki cukru pudru. Ostudzone ziemniaki wyłożyć na mąkę, dodać jajko, posolić i powoli łączyć składniki w jednolite ciasto. W razie potrzeby oprószyć dłonie mąką. Jeśli będzie potrzeba, można dodać troszkę więcej mąki do ciasta, ale trzeba pamiętać, że im mniej mąki, tym knedle delikatniejsze, bardziej miękkie. Oprószonymi mąką dłońmi formować kulki wielkości orzecha włoskiego (w sumie wyjdzie nam ok. 16 sztuk). Następnie rozpląszczyć je na dłoni na cienki placuszek. Najlepiej, aby ciasto wkoło śliwki było jak najcieńsze. Na środku umieścić śliwkę, dokładnie zlepiać brzegi i uformować kształtną kulkę. Odkładać na oprószoną mąką stolnicę lub talerz. Zagotować dużą ilość wody, lekko ją osolić, wrzucić knedle. Gdy woda ponownie się zagotuje zmniejszyć ogień i gotować przez ok. 5 minut licząc od czasu wypłynięcia knedli na powierzchnię. Wyjąć łyżką cedzakową i ułożyć na talerzach, przed podaniem zlać wodę z talerzy. Bułkę tartą zrumienić na suchej patelni, następnie dodać masło i roztopić, wymieszać. Polać po knedlach, poleać śmietaną wymieszaną z cukrem wanilinowym i cukrem, posypać cynamonem.

ŚWIETLICOWO

Zespół redakcyjny: **Ewa Król, Cezary Pawlak, Katarzyna Gromadzka, Jolanta Ślęzak Gotkowska, Eliza G., Aleksandra L., Matylda W.**

Opracowanie graficzne i komputerowe: **Cezary Pawlak**